

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz
(przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Monika Koba
SSN Maria Szulc

w sprawie z wniosku M. G.
przy uczestnictwie P. Spółki Akcyjnej w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 marca 2021 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 13 września 2018 r., sygn. akt VI Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Z. postanowieniem z dnia 13 września 2018 r., wydanym po ponownym rozpoznaniu apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego w N. VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w W. (obecnie Sądu Rejonowego w W.) z dnia 6 marca 2015 r. w sprawie z wniosku M. G. przy udziale P. S.A. z siedzibą w K. (P.) o ustanowienie służebności przesyłu, częściowo zmieniając to postanowienie

ustanowił na rzecz uczestnika na czas nieokreślony służebność przesyłu energii elektrycznej na bliżej oznaczone działce polegającą na:

- prowadzeniu przez przedmiotową nieruchomość odcinka linii elektroenergetycznej o długości 100 m, w tym posadowieniu jednego słupa i przesyłu w nim energii elektrycznej, dostępie uczestnika do urządzeń przesyłowych w celu przeprowadzenia inspekcji ich stanu, usunięcia wszelkich usterek i awarii, a także konserwacji i remontów, w tym wymiany zniszczonych i zużytych elementów urządzeń, jak również ich odbudowy,

- prawie przejazdu/przejścia przez nieruchomość wraz z niezbędnym sprzętem, celem dostępu do urządzeń ustalając, że przebieg służebności został określony na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę R. K., stanowiącej załącznik do opinii z dnia 17.01.2017 r. wskazującej na obszar gruntu wyznaczonej służebności przesyłu napowietrznej linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia NN 220 kV na działce wnioskodawczyni nr 185, które to mapy stanowią integralną część orzeczenia.

W pozostałym zakresie oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania we wszystkich instancjach.

Z ustaleń wynika, że wnioskodawczyni jest właścicielką przedmiotowej nieruchomości na podstawie umowy darowizny zawartej w dniu 26 września 1991 r. ze swoimi rodzicami, którzy własność działki nabyli od Skarbu Państwa na podstawie aktu własności ziemi z 1976 r. Przez działkę przebiega napowietrzna linia dwutorowa WN x 25 Kv, należąca do uczestnika postępowania. Na działce zlokalizowany jest słup kwadratowy o wysokości 40 m i wymiarach 6,70 x 6,70 m. Dolne przewody fazowe w obu torach linii zawieszone są na wysokości 24 m., a odległość pozioma pomiędzy skrajnymi przewodami fazowymi od osi linii w obu torach wynosi 9,5 m. Linia przebiega przez całą działkę na długości 100 m., a wyłączona z użytkowania powierzchnia działki wynosi 3330 m². Odszkodowanie za zmniejszenie wartości działki wraz z wynagrodzeniem za dalsze korzystanie ze strefy kontrolowanej wynosi 58 240 zł.

Orzekające w sprawie Sądy nie podzieliły zgłaszanego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu, względnie służebności gruntowej

odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Wskazały, że uczestnik nie wykazał daty budowy linii do przesyłu energii elektrycznej na działce wnioskodawczyni, w szczególności zaś tego, że linia została wybudowana w 1978 r., ani tego, że nastąpiło przeniesienie posiadania linii przez poprzedniego posiadacza, co uniemożliwiło doliczenie tego okresu do czasu, przez który sam ją posiada. Sądy przyjęły, że objęcie linii w posiadanie nastąpiło w złej wierze, skoro nie przedstawiono żadnych decyzji administracyjnych, na podstawie których wybudowano tę linię, ani też umów zawartych w tym przedmiocie z właścicielami nieruchomości. Przedłożone przez uczestnika kserokopie dokumentów nie wskazywały, by część linii energetycznej przebiegającej przez działkę została wybudowana przed 1993 r. bądź przed 1983 r., zatem nie było podstaw do przyjęcia posiadania w złej lub dobrej wierze. Nie wykazano też, w jakim zakresie uczestnik korzystał z nieruchomości.

Powyższe ustalenia i oceny Sąd drugiej instancji uzupełnił tylko przez stwierdzenie, że sporna linia istniała co najmniej od 9 lipca 1993 r., bowiem z załącznika do zarządzenia nr 193/Org/93 Ministra Przemysłu i Handlu z tego dnia, potwierdzonego za zgodność z oryginałem dokumentu, wynikało, że linia ta została przekazana jako składnik majątkowy z ZE P. do P. S.A. Nie można, zdaniem Sądu Okręgowego wykluczyć, że powstała w 1991 lub 1992 r. Ponadto, w ocenie tego Sądu, uczestnik wykazał jedynie, że wskazywane przez niego przedsiębiorstwa były jego poprzednikami prawnymi, ale nie wiadomo, jaki był ich majątek. Obowiązek wykazania wszystkich tych przesłanek zasiedzenia obciążał, zgodnie z art. 6 k.c., uczestnika postępowania, który jednak ciężarowi dowodu nie sprostął, dlatego też zarzut zasiedzenia nie został uwzględniony. Orzeczenie Sądu Pierwszej instancji zostało zatem zmienione jedynie przez wskazanie mapy służebności jako integralnej części postanowienia.

Uczestnik postępowania wniósł skargę kasacyjną od powyższego postanowienia Sądu Okręgowego, podnosząc w podstawach zarzuty naruszenia:

- art. 382 w związku z art. 232 zdanie pierwsze w związku z art. 233 § 1, art. 308, 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. przez wadliwe przeprowadzenie postępowania dowodowego i nieprzyznanie mocy dowodowej przedłożonym przez uczestnika

dokumentom, z uwagi na przedstawienie ich kopii, a nie oryginałów, podczas gdy wnioski dowodowe uczestnika nie zmierzały do zastąpienia dowodu z dokumentu dowodem z fotokopii (kserokopii) dokumentu, a stanowiły przejaw inicjatywy dowodowej uczestnika w sytuacji, gdy oryginały dokumentów zaginęły lub uległy zniszczeniu;

- art. 213 § 1 w związku z art. 228 § 1, art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. przez błędne uznanie przez Sąd drugiej instancji, że uczestnik nie przedstawił dowodów na okoliczność następstwa prawnego w zakresie korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni, w szczególności chronologicznego wykazu poszczególnych następców prawnych wraz z przekazanym mieniem przedsiębiorstwa, podczas gdy - jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego - jest powszechnie znane, a więc odpowiada pojęciu faktów notoryjnych, iż następstwo posiadania jest typowe dla spraw o zasiedzenie służebności przesyłu lub służebności gruntowych o treści odpowiadającej służebności przesyłu;

- art. 234 k.p.c. w związku z art. 6 i art. 340 k.c., z art. 391 § i art. 13 § 2 k.p.c. przez niezastosowanie domniemania ciągłości posiadania i przerzucenie na uczestnika ciężaru dowodu w zakresie przesłanki nieprzerwanego posiadania służebności, podczas gdy przesłanka ta objęta jest domniemaniem, które zmienia rozkład ciężaru dowodu i jest wiążące dla Sądu do chwili jego obalenia przez stronę przeciwną;

- art. 340 w związku z art. 6 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, tj. wymaganie przez Sąd drugiej instancji wykazania przez uczestnika przesłanki zasiedzenia jaką jest nieprzerwane posiadanie służebności, podczas gdy w tym zakresie zastosowanie znajduje domniemanie ciągłości posiadania przez uczestnika i jego poprzedników prawnych służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawczyni. W konkluzji wniośł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, względnie o jego uchylenie i orzeczenie reformatoryjne przez oddalenie wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podstawowym argumentem, przemawiającym przeciwko uwzględnieniu apelacji uczestnika postępowania, było stwierdzenie, że nie udźwignął on ciężaru dowodu posiadania spornej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, bowiem niepotwierdzone kopie dokumentów, które złożył, nie mogą być uznane za wiarygodne dowody w sprawie. Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty tej kwestii dotyczące nie wkraczają w niedopuszczalną w postępowaniu kasacyjnym ocenę dowodów, lecz dotyczą określenia charakteru takiego dowodu, w szczególności tego, czy niepotwierdzona kserokopia może stanowić dowód w sprawie. Kwestia ta była przedmiotem wypowiedzi judykatury. Aktualnie jednolicie się przyjmuje, że powołane przez stronę dowody z określonych dokumentów załączonych do pozwu lub innego pisma procesowego w formie niepoświadczonych kserokopii wprawdzie nie stanowią dowodów z dokumentów, o których mowa w art. 244 i art. 245 k.p.c., nie są jednak pozbawione mocy dowodowej w rozumieniu art. 232 w zw. z art. 308 k.p.c. Dopóki sąd ani strona przeciwna nie zakwestionuje ich i nie zażąda złożenia oryginałów dokumentów, stanowią one jeden ze środków dowodowych, przy pomocy których strona może udowodnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek złożenia oryginałów dokumentów powstaje, gdy zażąda tego sąd albo strona przeciwna (art. 248 i 129 § 1 k.p.c.); w takiej sytuacji zamiast oryginału może być złożona potwierdzona za zgodność z oryginałem kopia (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 r., IV CSK 52/15, niepubl.). Nie jest jednak wykluczone dopuszczenie dowodu także z potwierdzonej za zgodność z oryginałem kopii przy odpowiednim zastosowaniu przepisów o dowodzie z oględzin oraz dowodzie z dokumentów (art. 308 § 1 k.p.c.).

Kserokopia niepotwierdzona za zgodność z oryginałem co do zasady nie jest dokumentem, jednak stanowi część materiału dowodowego i może stanowić środek przydatny do ustalenia treści pisemnego dokumentu, w sytuacji, gdy z przyczyn faktycznych uzyskanie dostępu do oryginału, odpisu lub wypisu, zrównanego w skutkach z oryginałem, nie jest możliwe dla strony, a także dla sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 r., II CSK 401/06, niepubl; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CSK 254/13, niepubl.). W orzeczeniach tych wskazano, że w sytuacji braku możliwości przedstawienia

oryginałów dokumentów posłużenie się niepotwierdzoną kopią nie stanowi obejścia przepisów regulujących przeprowadzenie dowodu z dokumentów, pozwoli bowiem na ustalenie, czy taki dokument istniał, od kogo pochodził i jaką miał treść (zob. też w tym przedmiocie m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2016 r., II CSK 283/15.; wyrok z dnia 17 czerwca 2016 r. IV CSK 669/15; postanowienie o z dnia 26 listopada 2014 r., III CSK 254/13 i inne w nich powołane).

Zgromadzone w aktach kopie dokumentów mogą - w świetle uwag biegłych - potwierdzać stanowisko skarżącego, choć niewyczerpująco i pośrednio - zarówno co do następstwa prawnego P. jak i co do czasu powstania sieci przesyłowej. Są to dwa zezwolenia dla Zakładu Energetycznego P. z 1961 r., decyzje dla Zakładu Energetycznego P. z 1978 r. Kopie te, w zestawieniu z opiniami biegłych, w których stwierdzono, że „Linia została wykonana w roku 1961 (...)”, bądź, że „Pośrednio z tych dokumentów wynika, iż linia 220 kV została wybudowana w latach 1961-1962.” Mogą zatem stanowić materiał dowodowy poddany ocenie.

Nie można też odeprzeć zarzutów odnoszących się do oceny, że nie zostało wykazane następstwo posiadania. Ocena ta bowiem nie została oparta na całokształcie materiału dowodowego. Z jednej strony Sąd Okręgowy ustalił, że linia przesyłowa została przekazana jako składnik majątkowy z ZE P. do P. prawdopodobnie w 1993 r., a z drugiej stwierdził, że uczestnik nie wykazał w pełni następstwa prawnego w zakresie korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni, w szczególności chronologicznego wykazu poszczególnych następców prawnych wraz z przekazanym mieniem przedsiębiorstwa, choć wskazywane przez uczestnika podmioty (przedsiębiorstwa) rzeczywiście były jego poprzednikami prawnymi. Uznał też, że nie wiadomo jaki był majątek (mienie) poprzedników prawnych uczestnika postępowania, co odnosi się też do spornej linii. Skoro jednak przyznane zostało przejście składników majątkowych z ZE P. na P., to nie bez znaczenia pozostają dowody z kserokopii, o których mowa wyżej, a które mogą wskazywać na ciągłość linii przesyłowej, należącej w wykazanym zakresie do ZE P.. Skarżący trafnie powołał się w tym przypadku na orzecznictwo co do faktów notoryjnych odnoszących się do następstwa posiadania jako typowego dla spraw o zasiedzenie służebności przesyłu lub służebności gruntowych o treści odpowiadającej służebności przesyłu oraz do typowych przekształceń

podmiotowych przedsiębiorców przesyłowych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2018 r., I CSK 422/17 i powołane w nim orzeczenia z dnia 26 listopada 2014 r., III CSK 254/13, z dnia 21 stycznia 2015 r., IV CSK 203/14, z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15, z dnia 5 maja 2016 r., II CSK 330/15, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CSK 252/13, z orzecznictwem powołanym w jego uzasadnieniu).

Należy też zwrócić uwagę, że w okresie poprzedzającym przejęcie linii przesyłowej przez skarżącego obowiązywała zasada jednolitej własności państwowej, co oznaczało, że poprzednicy prawni skarżącego, to jest przedsiębiorstwa państwowe, będące państwowymi osobami prawnymi, wykonywały w imieniu własnym uprawnienia płynące z własności państwowej w stosunku do pozostającego pod ich zarządem mienia państwowego (art. 128 k.c.). Korzystały zatem z tego mienia w zakresie określonym w art. 140 k.c., co w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych oznaczało m.in. budowanie linii energetycznych, ich konserwowanie, wymagające wkraczania na nieruchomości przez które linia przebiegała. Mogło to prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, przy czym jej nabycie następowało do jednolitego funduszu własności państwowej, chyba że okres posiadania prowadzący do nabycia służebności przez zasiedzenie nie był wystarczający. W takim wypadku czas posiadania mógł być doliczony do okresu posiadania aktualnego właściciela urządzenia przesyłowego. Trafnie też skarżący wskazuje na domniemanie ciągłości posiadania. W orzecznictwie wskazuje się, że nie ma obowiązku wykazywania posiadania przez cały okres prowadzący do zasiedzenia. Zasadniczo wystarczy wskazać na pierwszy i ostatni akt władztwa, w zakresie służebności gruntowej, aby skorzystać z dobrodziejstwa tego domniemania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 226/15, z dnia 4 marca 2016 r., I CSK 519/15, z dnia 24 maja 2013 r., V CSK 269/12. Por. też orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1934 r., I C 873/33.). Domniemanie ciągłości posiadania wiąże sąd, dopóki co nie zostanie obalone przez stronę sprzeciwiającą się zasiedzeniu.

W niniejszej sprawie, jak wskazał Sąd Okręgowy, okoliczność pierwszego aktu władztwa nie została wyczerpująco wykazana. Ustalenia w tym zakresie nie są

jednak wystarczające, skoro fakt posiadania nieruchomości w zakresie odpowiadającym omawianej służebności może wynikać z kopii znajdujących się w aktach sprawy oraz z założeń przyjętych w opiniach biegłych. Bez ustalenia, w jakim okresie powstała linia przesyłowa, której część przebiega przez działkę wnioskodawczyni, nie jest możliwe stanowcze rozstrzygnięcie zarzutu zasiedzenia. Sąd Okręgowy przyjął hipotetyczne założenie, że linia mogła powstać w 1991 lub 1992 r., jednak to założenie w świetle opinii biegłych powołanych w sprawie nie może być uznane za wystarczającą podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

ke